



Sygn. akt II CSK 233/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSA Dariusz Dończyk

w sprawie z powództwa T. C.

przeciwko Gminie Miasto T. i "M.(...)" - Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

o stwierdzenie nieważności umowy lub unieważnienie umowy,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 30 października 2008 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 listopada 2007 r.,

sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w części oddalającej apelację powoda oraz w punktach II (drugim) i III (trzecim) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o stwierdzenie, na podstawie art. 58 k.c., nieważności umowy sprzedaży prawa użytkowania wieczystego nieruchomości i posadowionych na niej zabudowań, zawartej pomiędzy pozwanymi w następstwie

ogłoszonego przez pozwaną Gminę przetargu, bądź o unieważnienie tej umowy na podstawie art. 70⁵ § 1 k.c. W ocenie tego Sądu nie zaistniały przesłanki uzasadniające zastosowanie żadnego z powołanych przez powoda przepisów, mających uzasadniać jego żądania.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od tego wyroku podzielając stanowisko Sądu I instancji, że nie zostały spełnione przesłanki zastosowania któregośkolwiek z przepisów wskazanych jako podstawa prawna każdego z żądań.

Sąd II instancji podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że uprawnienie powoda oparte na przepisie art. 70⁵ k.c. wygasło wskutek zgłoszenia tego żądania po upływie miesiąca od dnia, w którym powód dowiedział się o istnieniu przyczyn unieważnienia umowy. Uznał, że skoro umowa pomiędzy pozwanymi została zawarta w dniu 30 września 2004 r., to termin miesięczny najwcześniej rozpoczął bieg od tej daty, jednak jego przerwania nie spowodowało złożenie pozwu w dniu 7 października 2004 r., ponieważ nie zostało w nim sformułowane żądanie unieważnienia umowy. W ocenie Sądu II instancji takie żądanie zostało sformułowane dopiero w piśmie procesowym z dnia 29 marca 2005 r., a więc po terminie wskazanym w art. 70⁵ § 2 k.c. Nadto, Sąd ten uznał, że dopuszczenia do przetargu spółki Aliberico Polska nie można uznać za zdarzenie mające wpływ na wynik przetargu, ponieważ powód zaoferował cenę niższą niż kontrahent.

Brak przesłanek do uwzględnienia powództwa o stwierdzenie nieważności umowy na podstawie art. 189 k.p.c. uzasadnił Sąd Apelacyjny brakiem interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego. Sąd ten uznał za błędną zaprezentowaną przez powoda koncepcję istnienia jego interesu prawnego, ponieważ istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego między pozwanymi ocenił Sąd jako niemające żadnego wpływu na prawa służące powodowi, którego sytuacja prawna pozostaje bez związku z kwestionowanym stosunkiem prawnym między pozwanymi. Zdaniem Sądu odwoławczego, stworzenie możliwości ponownego przystąpienia do przetargu nie może być potraktowane jako realny interes prawny powoda, i to nie tylko ze względu na nieprzewidywalny wynik przetargu, ale też na brak pewności co do podtrzymania przez pozwaną Gminę woli zbycia prawa użytkowania wieczystego tej nieruchomości.

Powołując się na brak po stronie powoda interesu prawnego w domaganiu się ustalenia nieważności umowy Sąd Apelacyjny uznał się za zwolniony od analizy

zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów regulujących prowadzenie procedury przetargowej.

W konkluzji, oddalenie apelacji uzasadnił Sąd Apelacyjny niezachowaniem terminu do zgłoszenia żądania opartego na art. 70⁵ k.c. oraz brakiem interesu prawnego powoda do wystąpienia z żądaniem ustalenia nieważności umowy na podstawie art. 58 k.c.

Powód zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, wskazując na oparcie skargi kasacyjnej na drugiej podstawie kasacyjnej. Zarzutem naruszenia objął następujące przepisy twierząc, że ich naruszenie mogło mieć istotny wpływ na rozpoznanie sprawy:

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 70⁵ § 2 k.c. przez ewidentną nielogiczność sposobu rozumowania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku prowadzącą do uznania, że termin określony w art. 70⁵ § 2 k.c. nie został przerwany przez wniesienie pozwu w dniu 7 października 2004 r., a nadto przez brak szczegółowego odniesienia się do zarzutów apelacji,
- art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. przez uznanie braku interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia nieistnienia umowy zawartej w drodze przetargu,
- art. 378 § 1 k.p.c. przez orzeczenie poza granicami apelacji powoda,
- art. 381 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego powoda złożonego w postępowaniu międzyinstancyjnym i orzeczenie w ten sposób na podstawie części materiału dowodowego.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej zawarto m.in. rozbudowane wywody poświęcone istocie interesu prawnego i kryteriom służącym poprawnemu ustaleniu jego istnienia.

Pozwana Spółka z o.o. M.(...) w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, kwestionując zasadność poszczególnych zarzutów skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie jedynie wobec trafności zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. wskutek uznania braku interesu prawnego powoda z przyczyn podanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., ponieważ zawarte w skardze kasacyjnej uzasadnienie tego zarzutu nie wskazuje na elementy wymienione w tym przepisie, które mogłyby zostać pominięte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Natomiast sformułowanie skarżącego „... nielogiczność w sposobie rozumowania Sądu ...” sprowadza się w istocie do próby wykazania sprzeczności ustaleń, która nie może odnieść zamierzonego skutku, ponieważ podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące m.in. ustalenia faktów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Twierdzenie skarżącego, że przerwanie biegu terminu określonego w art. 70⁵ § 2 k.c. nastąpiło poprzez wniesienie pozwu w dniu 7 października 2004 r. również nie może być uznane za zasadne. Po pierwsze, terminy określone w tym przepisie k.c. są terminami zawitymi, a nie terminami przedawnienia, a więc nie mogą zostać przerwane, a ich upływ skutkuje wygaszeniem uprawnienia. Po wtóre, sam powód uzasadniając doprecyzowanie swoich żądań w piśmie procesowym z dnia 27 kwietnia 2006 r. jednoznacznie stwierdził, że początkowe żądanie pozwu było w istocie żądaniem stwierdzenia nieważności umowy zawartej w wyniku przetargu i wniósł o jego potraktowanie jako pierwszego żądania pozwu, a później sformułowanego żądania unieważnienia umowy na podstawie art. 70⁵ k.c. jako żądania ewentualnego.

Naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie uzasadnia również zarzut skarżącego nierozpoznania zarzutów apelacji dotyczących naruszenia procedury przetargowej. Sąd Apelacyjny jednoznacznie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na okoliczności zwalniające go od potrzeby analizowania tych zarzutów [str. (...) uzasadnienia], a mianowicie na brak interesu prawnego i uchybienie przez powoda terminowi z art. 70⁵ § 2 k.c. Ocena zasadności tych argumentów nie wpływa jednak na uznanie, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku uchybia wymogom art. 328 § 2 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. nie mógł zostać uwzględniony, ponieważ w skardze kasacyjnej brak jest jakiegokolwiek jego uzasadnienia, gdyż za takowe trudno uznać stwierdzenie skarżącego o wydaniu orzeczenia przez Sąd II instancji poza granicami apelacji powoda, bez podjęcia próby rozwinięcia tego twierdzenia. W tym kontekście należy jedynie ubocznie zauważyć, że Sąd drugiej instancji rozpoznający apelację nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, a wiążą go jedynie zarzuty naruszenia prawa procesowego (v. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55, której nadano moc zasady prawnej).

Chybiony okazał się wreszcie zarzut naruszenia art. 381 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., uzasadniony pominięciem wniosku dowodowego, ponieważ przepis art. 381 k.p.c. jest właśnie źródłem uprawnienia Sądu II instancji do pominięcia m.in. dowodów, w razie zaistnienia określonych w tym przepisie przesłanek. Ponadto Sąd ten wyjaśnił powody, które spowodowały pominięcie wnioskowanych przez powoda dowodów [str. (...) uzasadnienia wyroku]. W tej sytuacji nie ma racji skarżący, że zaskarżone orzeczenie zapadło na podstawie części materiału dowodowego, ponieważ za pominięty przy orzekaniu materiał dowodowy nie można uznać wniosków dowodowych, które nie zostały uwzględnione, a zatem dowody będące przedmiotem tych wniosków nie stały się częścią zebranego materiału dowodowego w rozumieniu art. 382 k.p.c.

Zasadny natomiast okazał się zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. wskutek co najmniej przedwczesnego uznania przez Sąd Apelacyjny braku po stronie powoda interesu prawnego w żądaniu stwierdzenia nieważności umowy zawartej między pozwanymi. Trafnie podważa skarżący nader kategoryczne stanowisko Sądu Apelacyjnego, że istnienie lub brak stosunku prawnego między pozwanymi nie ma żadnego wpływu na prawa powoda, którego sytuacja pozostaje bez związku z kwestionowanym stosunkiem prawnym między pozwanymi. Błędne jest również posłużenie się pojęciem „... realny interes prawny powoda ...” ponieważ każdy istniejący interes prawny jest materialnoprawną przesłanką zastosowania art. 189 k.p.c. Posłużenie się przez Sąd przymiotnikiem „realny” nawiązuje w kontekście, w którym został użyty do hipotetycznego wyniku przetargu, a więc do ewentualnego rezultatu istnienia interesu prawnego, a nie świadczy o ocenie istnienia czy braku samego interesu prawnego.

Tymczasem w orzecznictwie wyrażono trafny pogląd, że uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego należy pojmować elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej wykładni pojęcia interesu prawnego, konkretnych okoliczności danej sprawy, i od tego, czy w drodze powództwa o świadczenie strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw. Rację ma więc skarżący twierdząc, że o istnieniu jego interesu prawnego świadczy istnienie niepewności co do prawa, a więc co do tego, czy przedmiotowa nieruchomości „wyszła” z majątku pozwanej Gminy. Okoliczność, że rozstrzygnięcie w przedmiocie nieważności umowy sprzedaży zawartej między pozwanymi nie przesądzi o tym, że powód jest właścicielem rzeczy sprzedanej, to jednak przesądzi o usunięciu istotnej wątpliwości odnośnie do innej okoliczności, a mianowicie przesądzi o tym, czy pozwana Gmina wyzbyła się składnika swojego

majątku, czy też skutek taki nie nastąpił (por. motywy wyroku SN z dnia 27 stycznia 2004 r., sygn. akt II CK 387/02, niepubl.).

W orzecznictwie także wyraźnie podkreślono, że pojęcie interesu prawnego – w obecnie obowiązującym porządku prawnym – powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia ochrony prawnej. Wyrok wydany na podstawie art. 189 k.p.c. usuwa bowiem niepewność stanu prawnego zachodzącą w stosunkach pomiędzy legitymowanym interesem prawnym powodem, a wyznaczonym tym interesem pozwanym. Interes prawny oznacza więc istniejącą po stronie powoda potrzebę wprowadzenia jasności i pewności prawnej w sferze jego sytuacji prawnej, wyznaczonej konkretnym stosunkiem cywilnoprawnym, a zagrożonej, a niekiedy nawet naruszonej już przez pozwanego (wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004 r., sygn. akt II CK 125/03, niepubl.).

Istnienia interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego nie eliminuje okoliczność, że podmiot żądający ustalenia sam nie jest stroną stosunku prawnego poddanego ocenie Sądu. Innymi słowy, powodem w prawie o ustalenie nie musi być podmiot kwestionowanego albo aprobowanego stosunku prawnego, a może nim być także osoba trzecia wobec stron tego stosunku (v. uchwała SN z dnia 19 kwietnia 1988 r., sygn. akt III CZP 26/88, OSNC 1989 r., Nr 9, poz. 140). O istnieniu interesu prawnego takiej osoby może więc rozstrzygać okoliczność, że na jej sytuację prawną może mieć wpływ istnienie lub brak stosunku prawnego zawiązanego między stronami w następstwie zawarcia umowy. Przykładowo, interes prawny może posiadać podmiot, który żąda ustalenia rozstrzygającego w konsekwencji o osobie właściciela nieruchomości, z której korzysta osoba występująca z tym żądaniem na podstawie stosunku obligacyjnego łączącego ją z właścicielem.

Wobec usprawiedliwionego zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. wskutek zawężającego rozumienia interesu prawnego przez Sąd Apelacyjny, skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu.

Dopiero wynik dokonanej oceny co do istnienia poprawnie rozumianego interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia przesądzi o ewentualnej potrzebie lub ewentualnym braku takiej potrzeby badania zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów procedury przetargowej.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.